**Bezpieczny dach zimą – dlaczego regularne usuwanie zalegającego śniegu jest takie ważne?**

**Pogoda zaskakuje nas ostatnio gwałtownymi zmianami. Zarówno intensywne opady śniegu, jak i nagłe roztopy mogą stanowić poważne wyzwanie dla dachów budynków. Na bieżąco musimy dbać o to, by nie dopuścić do uszkodzenia konstrukcji czy orynnowania, a przede wszystkim by nie stwarzać zagrożenia dla zdrowia i życia ludzi. Warto mieć to na uwadze, zwłaszcza, że synoptycy zapowiadają, że zima nie powiedziała jeszcze ostatniego słowa i już wkrótce znów może nam o sobie przypomnieć.**

To, że prawdziwie zimowa aura to nie tylko piękne krajobrazy i frajda dla dzieciaków, ale także konieczność regularnego odśnieżania ścieżek i podjazdu, przypominają każdemu właścicielowi nieruchomości nawet kilkudniowe opady śniegu. Większość z nas zdaje też sobie sprawę z tego, że musimy zadbać zarówno o to, co dzieje się na naszej działce, jak też bezpieczeństwo poruszania się po przylegającym do niej chodniku. Ale czy na tym koniec? Powinniśmy jeszcze podnieść głowę do góry i sprawdzić, jak wygląda sytuacja na dachu budynku.

**Czy trzeba odśnieżać dach?**

Śnieg, który tak szybko potrafi stworzyć zaspy na ziemi, równie grubą warstwą pokrywa też dachy. O ile ze stromych połaci najczęściej samoczynnie się osuwa, to już na dachach o niewielkim spadku oraz płaskich może zalegać w pokaźnych ilościach. Wbrew pozorom ten biały puch wcale nie jest taki lekki, jak mogłoby się wydawać. Szacuje się, że warstwa śniegu o grubości ok. 15 cm waży średnio 50 kg na metr kwadratowy, czyli mniej więcej drugie tyle, co ułożona na takiej powierzchni dachówka. Pamiętajmy też, że śnieg może być dużo cięższy, jeśli jest wilgotny, a zlodowaciały może ważyć nawet kilka razy więcej. Zalegająca na dachu pokrywa śnieżna stanowi więc duże obciążenie dla konstrukcji.

Oczywiście budynki powinny być projektowane w taki sposób, aby uwzględniać dodatkowe obciążenia. W zależności od strefy na terenie kraju, w jakiej jest zlokalizowana jest budowa, projektant przyjmuje odpowiednie wartości dla obciążenia śniegiem. Nie zmienia to faktu, że właściciel obiektu ma obowiązek systematycznego dbania o jego bezpieczeństwo, m.in. przez usuwanie nadmiaru śniegu z dachu. Tragiczne katastrofy budowlane pokazują dobitnie, z jak poważnym zagrożeniem możemy mieć do czynienia w przypadku zaniedbań w tej kwestii.

– *Do usuwania śniegu z dachu właściciele i zarządcy budynków powinni podchodzić w sposób naprawdę rozważny* – radzi Anna Góral, specjalista ds. marketingu firmy Galeco, polskiego producenta systemów rynnowych. – *Przede wszystkim zadanie to powierzyć należy osobom odpowiednio przeszkolonym, mającym uprawnienia do pracy na wysokości. Ważny jest też właściwy dobór narzędzi. Używając ostro zakończonych przedmiotów, możemy uszkodzić pokrycie dachowe, warstwy izolacyjne, orynnowanie czy obróbki blacharskie. Pamiętajmy też o zabezpieczeniu terenu,* *na który zrzucany jest śnieg, by spadając z góry nie uderzył przechodzącej tamtędy osoby lub czegoś nie zniszczył.*

**Gdy śnieg zaczyna topnieć**

Śnieg i lód stanowią wyzwanie dla dachu budynku nie tylko z uwagi na swój ciężar. Przy wahaniach temperatury, wielokrotnie zamarzająca i odmarzająca woda może prowadzić do poważnych uszkodzeń, jeśli znajdzie nawet niewielkie nieszczelności w warstwie hydroizolacyjnej dachu płaskiego.

- *Gwałtowne ocieplenie powodujące nagłe topnienie śniegu zalegającego na dachu płaskim to również poważny egzamin dla szczelności hydroizolacji oraz wydolności systemu odwodnieniowego* – podkreśla Anna Góral z firmy Galeco. – *Jeśli system rynnowy będzie niedrożny lub nieprawidłowo wykonany, może okazać się, że nie jest w stanie na bieżąco odprowadzać wody, która pojawi się na dachu. Może to prowadzić do tworzenia się kałuż na połaci, zacieków na elewacji lub, w przypadku słabej hydroizolacji, zawilgocenia termoizolacji lub murów.*

Zsuwające się z dachu skośnego „czapy” śniegu również mogą przysporzyć niemałych problemów. Pod ich naporem może dojść do uszkodzenia lub nawet oberwania rynny. Spadająca w niekontrolowany sposób duża bryła śniegu stanowi też poważne zagrożenie dla przechodzących obok budynku ludzi i zwierząt. – *Sposobem na zapobieganie takim wypadkom jest montaż na dachu tzw. płotków przeciwśniegowych –* podpowiada ekspert Galeco. – *Warto też zainteresować się systemami antyoblodzeniowymi. Elektryczne kable grzejne montuje się w rynnach i na połaci dachowej, co na bieżąco zapobiega tworzeniu nawisów śnieżnych i sopli oraz zamarzaniu wody w elementach orynnowania.*